

Sygn. akt III AUa 432/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2023 r. w S.

sprawy A. G.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 20 maja 2022 r., sygn. akt VI U 2551/20

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołania,
- zasądza od ubezpieczonego A. G. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 432/22

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2017 r., nr (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. ponownie ustalił wysokość należnej A. G. renty inwalidzkiej stwierdzając, że od dnia (...) miesięczna wysokość renty inwalidzkiej z tytułu zaliczenia do III grupy, podwyższona do kwoty świadczenia w najniższej wysokości wynosi 750 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru świadczenia to 7.144,25 zł.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2017 r., nr (...), Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. ponownie ustalił wysokość należnej A. G. emerytury stwierdzając, że od dnia (...)

miesięczna wysokość tego świadczenia wynosi 2.069,02 zł brutto, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 7.124,40 zł.

Odwołanie od powyższych decyzji wywiódł A. G. wnosząc o ich zmianę poprzez przywrócenie mu świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowej wysokości. Jednocześnie ubezpieczony wniósł o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonym decyzjom ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

- art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

- art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie mu – w akcie prawnym rangi ustawy – winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których w żaden sposób się nie przyczynił;

- art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu jego uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń emerytalnych należnych mu z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

- art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację.

W konsekwencji powyższych naruszeń ubezpieczony zarzucił decyzji naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie od odwołującego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 maja 2022 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu A. G. prawo do ustalenia wysokości emerytury

policyjnej, poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 15 c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... i policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 22 a ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Sąd Okręgowy ustalił w niniejszej sprawie, że A. G. urodził się w dniu (...). Ubezpieczony posiada wykształcenie wyższe – w kwietniu 1978 roku ukończył Wydział Nauk Społecznych (...) w P. i uzyskał tytuł magistra psychologii. Po ukończeniu studiów w okresie od 1 lipca 1978 roku do 2 stycznia 1980 roku pracował w Urzędzie Miasta Poradni Wychowawczo-Zawodowej w C., na stanowisku psychologa. W trakcie tego zatrudnienia ubezpieczony w okresie od 3 stycznia 1979 roku do 19 grudnia 1979 roku przeszedł przeszkolenie wojskowe absolwentów szkół wyższych w SPR.

Z dniem 1 stycznia 1980 roku ubezpieczony został przyjęty do pracy w MO i mianowany został funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisku młodszego inspektora Wydziału (...) (...) w S.. Po przyjęciu do służby, ubezpieczony w okresie od 27 marca do 26 kwietnia 1980 roku odbył szkolenie wstępne dla funkcjonariuszy SB. W początkowym okresie służby w Wydziale (...), ubezpieczony ze względu na małe doświadczenie prowadził proste czynności w sprawach przemytu i produkcji narkotyków, banknotów, sprawach korupcyjnych i dotyczących łapówek w wydziale paszportowym SB. Pierwszego świadka ubezpieczony przesłuchiwał po pół roku służby. Brał udział w przeszukaniach, doręczaniu wezwań, oględzinach. Z dniem 1 lutego 1980 roku ubezpieczony został mianowany na stanowisko inspektora Wydziału (...) (...) w S..

W czerwcu 1982 roku A. G. ukończył Studium (...) Spraw Wewnętrznych w Ł..

Z dniem 1 stycznia 1983 roku, w związku z upływem służby przygotowawczej, ubezpieczony został mianowany funkcjonariuszem stałym.

W sporządzonej opinii służbowej za okres od 1 stycznia 1980 roku do stycznia 1981 roku wskazano, iż A. G. w okresie rocznej służby wykonywał pod nadzorem starszych inspektorów nieskomplikowane czynności śledcze, tj. przesłuchania świadków, oględziny, dokonywał samodzielnie czynności ustaleniuowo – sprawdzających i uczestniczył w przesłuchaniach. Wydział, w którym pracował ubezpieczony był wydziałem jawnym. Nie prowadził spraw przeciwko klerowi, kościołowi katolickiemu czy demokratycznej opozycji.

Z dniem 1 kwietnia 1988 roku A. G. mianowany został na stanowisko starszego inspektora Sekcji Kadrowej Wydziału Kadr WUSW w S..

Od 1 sierpnia 1990 roku ubezpieczony nadal pełnił służbę w Wydziale Kadr i (...) w S., awansując na wyższe stanowiska służbowe (młodszy specjalista, starszy specjalista art. organizacji służb, ekspert). Podczas tej służby ubezpieczony zajmował się obsługą kadrową wydziałów Komendy Wojewódzkiej Policji.

Po 1990 roku A. G. nie był karany dyscyplinarnie; był wyróżniany i nagradzany pochwałami i premiami. Ubezpieczony był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi, w dniu 12 lipca 2001 roku został odznaczony srebrną odznaką (...), a w dniu 1 lipca 2011 roku Złotym Medalem za długoletnią służbę.

Z dniem 22 lutego 2013 roku A. G. został zwolniony z Policji.

Decyzją z dnia 6 marca 2013 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił dla A. G. prawo do emerytury policyjnej od dnia 22 lutego 2013 roku. Natomiast decyzją z dnia 19 czerwca 2013 roku organ rentowy ustalił dla ubezpieczonego prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od dnia 23 lutego 2013 roku. Wyplata świadczenia została zawieszona. Kolejnymi decyzjami przyznane świadczenie emerytalne było waloryzowane.

W dniu 22 lipca 2013 roku Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

w W. wystawiło informację o przebiegu służby A. G. w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że odwołujący od dnia 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.).

Prawomocną decyzją z dnia 11 października 2013 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...), ponownie ustalił wysokość emerytury A. G. od 1 sierpnia 2013 roku, uwzględniając okres służby od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku w wymiarze 8 lat, 3 miesięcy i 1 dni przy użyciu wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby. Wysokość przysługującej ubezpieczonemu emerytury do wypłaty po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wyniosła 5.699,52 zł. Podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji od 1 marca 2017 roku wyniosła 7.124,40 zł.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w S. – na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego – sporządziło 11 kwietnia 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazano, że A. G. w okresie od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...

Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu: służby wojskowej (przeszkolenia wojskowego) w wymiarze 11 miesięcy i 17 dni, służby w Policji w okresie od 2 kwietnia 1988 roku do 22 lutego 2013 roku w wymiarze 24 lat, 10 miesięcy i 21 dni oraz okresy zatrudnienia przed służbą w łącznym wymiarze 5 lat i 14 dni. Okres służby od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku w wymiarze 8 lat, 3 miesięcy i 1 dnia uznano za okres określony w art. 13b ww. ustawy, liczony po 0,0%. Emerytura wyniosła 75,00 % podstawy wymiaru.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2022 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w sprawie ze skargi A. G. na decyzję Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 lutego 2021 roku nr (...) w przedmiocie odmowy wyłączenia stosowania przepisów art. 15 c, 22a, i 24 a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy – uchylił zaskarżoną decyzję.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że odwołania ubezpieczonego okazały się w całości uzasadnione, wyjaśniając jednocześnie, że stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał w zasadzie między stronami bezsporny, ponieważ ubezpieczony nie kwestionował tego, że od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku pracował w Wydziale (...) (...) w S., początkowo jako młodszy inspektor, następnie inspektor, zaś organ rentowy nie kwestionował natomiast pozostałego okresu pracy ubezpieczonego.

Sąd meriti wskazał, że czyniąc ustalenia faktyczne dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej, opinii służbowych odwołującego przekazanych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. oraz z przesłuchania ubezpieczonego.

Dokumenty obrazujące przebieg służby ubezpieczonego nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu I instancji. Sąd wskazał, że nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność przesłuchania ubezpieczonego, które jego zdaniem było zgodne z dokumentarnym materiałem dowodowym. Jednocześnie Sąd wskazał, że wiarygodność zeznań ubezpieczonego nie była nadto kwestionowana przez organ rentowy.

W związku z powyższym Sąd meriti wyjaśnił, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do interpretacji przepisów prawnych, dotyczących zmniejszenia wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych przysługujących ubezpieczonemu oraz zastosowania tych przepisów do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Zgodnie z przepisem art. 15 c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Do tak ustalonych emerytur przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytury nie podwyższa się jednak zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15 c ust. 2).

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15 c ust. 3).

Zgodnie natomiast z art. 22 a ust. 1-3 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd Okręgowy wskazał, że po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w rozpoznawanej sprawie, uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepisy art. 15c oraz 22a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość świadczeń A. G.. Zajmując takie stanowisko, wskazał, iż miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20. W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie

art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw

i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że nie można wyłącznie z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa. Nie można bowiem generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż kłóci się to z ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. W uchwale zwrócono uwagę, że literalne brzmienie ustawy z 2016 r. nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy takich

działań nie podejmowali lub należeli jedynie do personelu technicznego. Warto podkreślić za Sądem Najwyższym, iż stosowanie mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej zbliżyłoby cele ustawy nowelizującej do takich mechanizmów, jakie są stosowane w państwach totalitarnych.

Sąd Najwyższy wskazał, że miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia (ograniczenia) prawa do zaopatrzenia emerytalnego, zwłaszcza wobec osób, które przeszły proces weryfikacji i kontynuowały zatrudnienie w wolnej Polsce. Pomniejszenie emerytury (czy też renty) może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. O. pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r. oraz by wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, przybierające postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Sąd I instancji w pełni zgodził się z powyższą argumentacją.

Dodatkowo należy wyjaśnić, iż sporządzana na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o której mowa w art. 13a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, nie ma charakteru wiążącego dla Sądu. Nadto brak jest ograniczeń dowodowych w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2016 r., III AUa 451/15). Powyższe rozważania potwierdza postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11, w którym przyjęto, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. W związku z tym, iż Sądu nie wiąże wymieniona informacja IPN, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego Sąd obowiązany jest do ustalenia, czy obowiązki wykonywane przez ubezpieczonego należy kwalifikować jako „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

W ocenie Sądu Okręgowego w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów na to, aby ubezpieczony w okresie od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku pełniąc służbę w Wydziale (...) (...) w S. na stanowiskach młodszego inspektora i inspektora, naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność w swym literalnym brzmieniu zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13 b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd I instancji na podstawie zeznań ubezpieczonego, a także w oparciu o dokumentację zawartą w aktach personalnych A. G. ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez niego w spornym okresie służba w Wydziale (...) w S., wykazywała się cechami warunkującymi zastosowanie art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego. Zdaniem Sądu meriti w toku procesu nie ujawniono żadnych okoliczności uzasadniających obniżenie świadczeń przysługujących ubezpieczonemu. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność pełnienia przez ubezpieczonego „służby na rzecz totalitarnego państwa”, w szczególności nie wykazał, że indywidualne czyny ubezpieczonego naruszały prawa i wolności człowieka, że ubezpieczony zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak właśnie definiuje się działalność na rzecz totalitarnego państwa).

Sąd Okręgowy stwierdził, że z zeznań ubezpieczonego wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie podejmował on czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka, a z uwagi na małe doświadczenie zawodowe prowadził proste czynności

w sprawach przemytu i produkcji narkotyków, banknotów, sprawach korupcyjnych i łapówek w wydziale paszportowym SB.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe ustalenia wskazują, iż praca odwołującego nie była bezpośrednio ukierunkowana na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Ubezpieczony nie wykonywał obowiązków, które miałyby na celu naruszanie praw i wolności obywatelskich, nie brał udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom.

W przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. Z kolei pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu T. M.). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (czyli rozwiązanie SB i utworzenie (...)), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80 w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Zdaniem Sądu I instancji, biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważyć należało, że zakwestionowany przez organ rentowy okres służby ubezpieczonego, tj. okres od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku – przypadał na „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90-tych tym więcej w kraju pojawiało się elementów typowych dla demokracji. Ubezpieczony pełnił służbę w latach 80-tych i co istotne nie była to służba bezpośrednio naruszająca zasad państwa demokratycznego.

Sąd I instancji wskazał również, że prawdą jest, iż obowiązki wykonywane przez odwołującego w spornym okresie były realizowane na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże istotne jest to, że tożsame zadania realizowane są w państwach demokratycznych. Odnosząc się do argumentacji pozwanego Sąd meriti stwierdził, że brak jest uzasadnienia dla automatycznego zrównywania statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli ze statusem osób, których obowiązki sprowadzały się do czynności wykonywanych w każdym państwie.

Nie bez znaczenia zdaniem Sądu Okręgowego pozostawał przy tym fakt, iż ustanawiając w 1990 r. nowe służby tj. Urząd Ochrony Państwa i Policję wprowadzono zasadę kontynuacji służby dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy przeszli do Policji oraz konieczności poddania się postępowaniu weryfikacyjnemu przez wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy zostali ponownie w nich zatrudnieni po 1990 r. Jak wynikało z art. 25 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, służbę w Policji mógł pełnić obywatel polski, „który wykazuje nieskazitelną postawę moralną i patriotyczną”.

W ocenie Sądu Okręgowego istotna była też okoliczność, iż z dniem 1 sierpnia 1990 r. ubezpieczony nadal pełnił służbę w Wydziale Kadr i (...) w S., awansując na wyższe stanowiska służbowe (młodszy specjalista, starszy specjalista art. organizacji służb, ekspert). Podczas tej służby ubezpieczony zajmował się obsługą kadrową wydziałów Komendy Wojewódzkiej Policji. Ponadto Sąd meriti zwrócił uwagę na fakt, iż po 1990 roku A. G. nie był karany dyscyplinarnie, natomiast był wyróżniany i nagradzany pochwałami i premiami. Ubezpieczony był wielokrotnie nagradzany nagrodami pieniężnymi, w dniu 12 lipca 2001 roku został odznaczony srebrną odznaką (...), a w dniu 1

lipca 2011 roku Złotym Medalem za długoletnią służbę. Jednocześnie Sąd wskazał, że na powyższą okoliczność uwagę zwrócił także Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale: „Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en block, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r.”.

Istotnym, zdaniem Sądu Okręgowego również pozostawał fakt, iż odwołujący miał już raz obniżone świadczenie emerytalne. W dniu 22 lipca 2013 roku Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w W. wystawiło informację o przebiegu służby A. G. w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że odwołujący od dnia 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.).

W związku z powyższym prawomocną decyzją z dnia 11 października 2013 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr 210131/2013, ponownie ustalił wysokość emerytury A. G. od 1 sierpnia 2013 roku, uwzględniając okres służby od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku w wymiarze 8 lat, 3 miesięcy i 1 dni, przy użyciu wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości, iż ubezpieczony przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a obecnie ten sam okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia mu już raz obniżonego świadczenia emerytalnego. Zatem zasadnym w ocenie Sądu było stwierdzenie, że wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa/państwa totalitarnego i okoliczność ta, nie może być pomijana przy ocenie jego sprawy. Nastąpiło to w ponad 20 lat po zniesieniu ustroju komunistycznego, a obecna korekta dokonywana jest po upływie kolejnych lat od poprzedniego obniżenia świadczeń. Bezspornie decyzją organu rentowego z 11 października 2013 roku, wysokość świadczenia ubezpieczonego została obniżona w oparciu o przepisy ustanowione przez demokratyczne władze Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu Okręgowego wydanie decyzji obniżającej wnioskodawcy przyznana mu zgodnie z obowiązującym prawem emeryturę i rentę po raz kolejny i po kolejnych latach od wydania poprzedniej decyzji w tym przedmiocie przez organ rentowy, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale jest w istocie sankcją, o czym świadczy zastosowanie przelicznika w wysokości 0,0 %. Podnosząc powyższe twierdzenia, Sąd Okręgowy wskazał, że zwrócił na to uwagę również Sąd najwyższy we wspomnianej już uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, który rozważał, czy państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej, podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza. Zdaniem Sądu Najwyższego tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby.

Sąd meriti podkreślił, że w niniejszej sprawie ubezpieczonemu już raz obniżono wysokość emerytury za okres służby od 1 stycznia 1980 roku do 1 kwietnia 1988 roku przez wyliczenie podstawy wymiaru świadczenia odwołującego przy użyciu wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby. Jak wskazał Sąd Najwyższy obniżenie skarżącemu wysokości świadczenia po raz kolejny przybiera charakter represyjny i realizuje te same cele, co poprzednio (odebranie ponownie praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika postawy wymiaru do zera), przez ten sam środek prawny a to może prowadzić do wniosku o naruszeniu zasady ne bis in idem (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., P 50/13, OTK-A 2014 nr 9, poz. 103). Tego typu praktyka

zdaniem Sądu może stanowić o kolizji z konstytucyjnym wzorcem, standardem postępowania, skoro jednocześnie inne pola aktywności związane z represją (na przykład WRON) nie zostały objęte ponownym zakresem regulacji.

Sąd I instancji, uwzględniając wszystko powyższe, doszedł do przekonania, że służba ubezpieczonego w spornym okresie nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego, w związku z powyższym zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu A. G. prawo do ustalenia wysokości emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem art. 15 c ust. 1, 2, 3 oraz art. 22 a ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ...

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § w k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby ubezpieczonego, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że A. G. pełnił służbę jako młodszy inspektor Wydziału (...) (...) w S., która to jednostka jest wymieniona w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c tiret dziewiąty ustawy z dnia 18 lutego 1994 . o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy...
2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczonego okoliczności przeciwnych;
3. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na uznaniu, że organ rentowy nie przedłożył dowodów potwierdzających, by w spornym okresie ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy powyższe w sposób jednoznaczny wynikało z dokumentacji złożonej przez IPN;
4. błąd w ustaleniach stanu faktycznego przejawiający się w bezpodstawnym uznaniu, że skoro ubezpieczony w wykonywanych czynnościach nie używał przemocy psychicznej bądź fizycznej, jakichkolwiek niegodziwych i niemoralnych praktyk w pełnionej służbie, a tym samym jego działania nie narażały podstawowych praw i wolności człowieka i nie wypełniały znamion czynów niedozwolonych, to oznacza, że nie pełnił służby zdefiniowanej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, podczas gdy takich przesłanek ww. przepis nie wymaga dla kwalifikacji służby na rzecz państwa totalitarnego;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie w szczególności art. 13a, art. 13b, art. 15c ust. 1 -5 i art. 22 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy [...], co skutkowało brakiem uznania, że ubezpieczony wykonywał służbę na rzecz państwa totalitarnego;
6. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji wszczęcia z urzędu przez organ emerytalny postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia;
7. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie pomimo tego, że jednostka w której była pełniona przez ubezpieczonego służba została wymieniona w treści ww. przepisu i jest tym samym uznawana – zgodnie z ustawą zaopatrzeniową – za służbę na rzecz państwa totalitarnego;
8. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez nieprawidłową interpretację art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c ustawy zaopatrzeniowej i przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego ma fakt nie stosowania przemocy psychicznej bądź fizycznej oraz niegodziwych, niedozwolonych i niemoralnych praktyk w pełnionej służbie, a tym samym aby działania byłego

funkcjonariusza naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka i wypełniały znamiona czynów niedozwolonych, w sytuacji gdy jednostka, w której pełnił służbę została jednoznacznie wymieniona w tym przepisie;

9. naruszenie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270, dalej jako: „ustawa zmieniająca”), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej.

Zauważyć zatem należy, że w realiach niniejszej sprawy ustalone zostało, że ubezpieczony niewątpliwie w okresie od 1 stycznia 1980 r. do 1 kwietnia 1988 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Zatem z mocy art. 15c oraz art. 22a cytowanej ustawy, już na tej tylko podstawie zasadnym było wyeliminowanie ze świadczeń ubezpieczonego wskazanych okresów służby oraz limitowanie ich wysokości.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Zauważyć przy tym należy, że odwołujący nie kwestionował pełnienia w okresie PRL służby w jednej z instytucji wskazanych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Kwestią sporną w zastanych okolicznościach faktycznych była jedynie zasadność dokonanego w zaskarżonej decyzji zmniejszenia świadczenia emerytalnego i rentowego odwołującego. Zdaniem odwołującego przepisy przyjęte przez organ rentowy za podstawę decyzji nie powinny znaleźć zastosowania w jego przypadku. Ubezpieczony argumentował w tym zakresie, że pozbawiony został praw nabytych i naruszono zasadę sprawiedliwości społecznej i jego godność oraz prawo do ochrony czci i dobrego imienia.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji odwołującego się w powyższym zakresie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że treść wskazanych wyżej przepisów art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji i formacji. Należy tu odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie

zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego wzmiankowany przepis art. 13b ust. 1 zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do odwoływania się w tym przypadku do słownikowego znaczenia przedmiotowej frazy, czy tym bardziej - sięgania po wykładnię systemową lub celowościową, których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28, str. 65, (...) R., Biul. SN 2020 nr 9-10, Biul. SN - IP 2020 nr 9, Prok. i Pr. 2021 nr 4, poz. 58, (...) 2021 nr 1, str. 136, L.), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jej interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Sąd Apelacyjny w tym miejscu podkreśla, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr (...) z kadencji sejmiku 2015-2019), zaakceptowanego wszak aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam raczej przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b w ustawie zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Wynika z tego, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-

rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa o % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Innymi słowy, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Zauważyć należy, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, znajduje bowiem odzwierciedlenie w orzeczeniach innych Sądów (por. wyrok NSA z 14.10.2020 r., I OSK (...), Legalis nr 2529684, zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663).

Sąd Apelacyjny nadto zwraca uwagę, że celem ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa (...) uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce

lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowią one naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że dopuszczalność ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa

totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się Sądu Okręgowego na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Odnosząc się od zarzutu pogwałcenia praw i wolności człowieka i obywatela przypomnieć nadto należy decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 maja

2013 r. w sprawie A. C. przeciwko Polsce w której Trybunał wyraził – akceptowany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...).

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

W tym miejscu ponownie podkreślenia wymaga, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwiał w przekonaniu Sądu Apelacyjnego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut powołują się na brak obciążających ich dowodów. Niszczenie zasobu archiwalnego miało kilka etapów. W pierwszej kolejności, jeszcze zanim się zajęto aktami operacyjnymi, zaczęto się szykować do usunięcia części kartotek, które były układem nerwowym SB – zawierały informacje o ludziach jakkolwiek interesujących służby oraz o ich statusie (np. osoby rozpracowywanej czy tajnego współpracownika), a także odesłanie do akt. (...) Biura C zaczęły być usuwane lub klasyfikowane do usunięcia jeszcze w czerwcu 1989r. Następnie podzielono karty rejestracyjne na trzy kategorie: do zachowania, wydzielenia bądź zniszczenia. W czasie trwania operacji zniszczono około 55 tys. kart, ponadto przeznaczono do likwidacji kolejne 470 tys., które ostatecznie nie zostały jednak zniszczone. Część dokumentacji została przemieszczona (...). Można przyjąć, że do momentu wydania rozkazu zdołano się pozbyć zasadniczej części akt, na których zależało kierownictwu i funkcjonariuszom. A. Z., szef Biura Ewidencji i Archiwum (...), stwierdził później, że usunięto 50–60 proc. teczek personalnych, chociaż nie we wszystkich regionach po tyle samo. Na przykład w G. wybrakowanie sięgało 95 proc. ((...) Istotne są nie tylko akta osobowe (z których nigdy – także obecnie - nie wynika udział funkcjonariusza/pracownika w konkretnych działaniach jego resortu) ale także akta konkretnych postępowań, zwerbowanych tajnych współpracowników a zwłaszcza osób, których działania SB dotyczyły.

Należy też wskazać, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy jak powyżej wskazano dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 - 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe (stanowisko IPN).

Tym, co przede wszystkim przyciągało kandydatów do pracy w SB, były korzyści materialne i przywileje.

Zastosowanie przedmiotowych przepisów nie prowadzi do pozbawienia byłych funkcjonariuszy prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego w ogóle, a jedynie do zmniejszenia ich do określonego pułapu, w niniejszym przypadku - średniego świadczenia emerytalnego. Przedmiotowe przepisy doprowadziły zatem jedynie do limitowania wysokości tych świadczeń do poziomu świadczeń pobieranych przez większość osób wykonujących przed 1990 rokiem pracę w ramach powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, tj. poza systemem dotyczącym służb mundurowych. Ustawa wprowadziła bowiem zasadę, że obniżona emerytura policyjna nie może być wyższa, niż średnia kwota emerytury przysługującej z tytułu opłacania składek w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego (art. 15c ust. 3 ustawy).

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych

objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2 010 800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast (...) emerytur w wysokości poniżej przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur nadal pozostaje wyższa od większości emerytur wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń.

Sąd Apelacyjny zauważa, że nie można na skutek stosowania przedmiotowych przepisów, mówić o tzw. podwójnej represji wobec byłych funkcjonariuszy SB, czy też sprzeniewierzeniu się przez organy ustawodawcze zasadzie zakazu „podwójnego ukarania”. Wprowadzenie w 2016 roku kolejnych przepisów zwanych „dezubekizacyjnymi” prowadziło bowiem jedynie do pełniejszej realizacji zamierzenia pozbawienia byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego przywilejów, należnych im niesłusznie ze względu na świadome uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa państwa totalitarnego. Należy przy tym zauważyć, że choć zamiary realizacji przedmiotowych sprawiedliwych zamierzeń były wielokrotnie odkładane już w wolnej Polsce przez skądinąd demokratycznie wybranych przedstawicieli władz parlamentarnych, osoby decydujące się na uczestniczenie w aparacie bezpieczeństwa totalitarnego reżimu komunistycznego winny były mieć świadomość, że prędzej czy później będą musiały liczyć się z konsekwencjami tych świadomie podjętych niegdyś wyborów życiowych, choćby właśnie w postaci ograniczenia ich przywilejów emerytalnych, wynikających w dużej mierze również z podejmowanej wówczas służby.

Należy również powziąć refleksję, że zapewne w wielu przypadkach należne im świadczenia, nawet pomimo ich limitowania kolejno wprowadzanymi przepisami, w dalszym ciągu przewyższają świadczenia osób, które kosztem w wielu przypadkach brutalnych represji podejmowały czynną walkę o obalenie systemu komunistycznego, co ostatecznie przed ponad trzydziestoma laty dało obywatelom wolnej Rzeczypospolitej Polskiej możliwości rozwoju i kształtowania swego dobrobytu w ramach ustroju demokratycznego państwa prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie stanowi zatem usprawiedliwienia podnoszony przez wielu funkcjonariuszy argument, że oni osobiście nie podejmowali żadnych aktywnych działań wobec współobywateli, których musieliby dzisiaj się wstydić. Podkreślenia wymaga, że zamiast uczestniczyć w totalitarnym reżimie ubezpieczony jak i inni funkcjonariusze mogli, jak wielu współobywateli, podjąć walkę o jego szybsze obalenie, co niewątpliwie przyspieszyłoby demokratyczne przemiany, których pozytywne skutki są obecnie odczuwalne dla ogółu obywateli, w tym – co należy zauważyć – również dla byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

Wreszcie odnotować należy, że w ramach przedmiotowej nowelizacji wprowadzono również przepisy pozwalające na ograniczenie limitowania świadczeń wobec osób, które pozostając na służbie totalitarnego państwa, w praktyce działały na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 ustawy), jak również tych, które będąc zatrudnionymi w służbach przez krótki okres w PRL, następnie swą ofiarną służbą w wolnej Polsce niejako odkupiły winę polegającą na wcześniejszym uczestniczeniu w reżimie totalitarnym (art. 8a ustawy). Ubezpieczony takich działań nie podejmował.

Należy tu również odwołać się do zapadłego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r. (sygn. akt P 10/20), w którym stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył co prawda tylko policyjnej renty inwalidzkiej, lecz w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na

rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Istota działań właśnie jednostek wymienionych w art.13 b ustawy służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego. W Państwie jakim Polska była przed 1990 r. ingerencje w prawa i wolności obywateli (polegająca na znacznych ograniczeniach w możliwości przekraczania granicy, uzyskiwanej tylko okresowo i zależnej głównie od dobrej woli decydentów) miały być narzędziem do utrzymywania ich w posłuszeństwie wobec narzucanych idei promujących niesłuszne przywileje konkretnych osób kosztem całego społeczeństwa. Wprowadzony do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b, wymienia wprost Wydziały Śledcze WUSW jako instytucje, w których służba nosiła cechy służby na rzecz totalitarnego państwa. Dla dokonania oceny rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego, konieczne jest przytoczenie informacji wynikających z dokumentów przesłanych przez IPN i ogólnie dostępnych opracowań historycznych.

Wojewódzki urząd spraw wewnętrznych (WUSW) – jest to nazwa jednostek terenowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, funkcjonujących w Polsce w latach 1983–1990, utworzonych w wyniku przemianowania komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Na czele urzędów stali szefowie pełniący funkcję terenowych organów ministra w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, wykonujący swoje zadania poprzez Służbę Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską.

Zatem były to odrębne służby. Wydział Śledczy SB był policją polityczną a Wydział Śledczy MO był milicją kryminalną. Inny był rodzaj prowadzonych postępowań.

Wynika to chociażby z typowej struktury Komendy Wojewódzkiej MO:

Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. Służby Bezpieczeństwa był odpowiedzialny za:

Wydział II (kontrywiad)

Wydział III (zwalczanie opozycji)

Wydział IV (zwalczanie K.)

Wydział (...) (obserwacja zewnętrzna)

Wydział C (ewidencja i archiwum)

Wydział (...) (technika operacyjna)

Wydział W (perlustracja korespondencji)

Wydział Śledczy

Wydział Paszportów

Samodzielna Sekcja A (szyfry)

Inspektorat A.-Informacyjny

Starszy Inspektor (wywiad)

Zespół ds. Służby Bezpieczeństwa Wydziału Inspekcji.

Natomiast Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej ds. (...) Milicji odpowiadał za:

Wydział Kryminalny

Wydział do (...) z Przepęstwami Gospodarczymi

Wydział Dochodzeniowo-Śledczy .

Jak wynika z treści Zarządzenia nr 0034/78 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 września 1978 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego i zakresu działania Biura (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (k. 236-237 akt), Biuro Śledcze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych odpowiedzialne było za realizację zadań Służby Bezpieczeństwa w zakresie zapobiegania, rozpoznawania i wykrywania poprzez ściganie karne sprawców przestępstw przeciwko istotnym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z treści dokumentu wynika, że do zakresu działania Biura (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w szczególności należało:

- 1) prowadzenie postępowań karnych o przestępstwa należące do właściwości Służby Bezpieczeństwa, zgodnie z zasadami określonymi w prawie karnym PRL i przepisach dotyczących pracy Służby Bezpieczeństwa;
- 2) organizowanie pracy operacyjnej wobec osób pozbawionych wolności na rzecz realizacji zadań Służby Bezpieczeństwa;
- 3) prowadzenie prac analityczno-informacyjnych w oparciu o przebieg i rezultaty postępowań karnych i innych działań Biura (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wydziałów śledczych Służby Bezpieczeństwa komend wojewódzkich MO oraz uogólnianie doświadczeń;
- 4) opiniowanie czynności operacyjnych mogących doprowadzić do uzyskania dowodów przestępstwa;
- 5) inicjowanie i prowadzenie działań profilaktycznych w związku z prowadzonymi postępowaniami przygotowawczymi;
- 6) sprawowanie nadzoru i koordynacji pracy wydziałów śledczych Służby Bezpieczeństwa komend wojewódzkich, Milicji Obywatelskiej;
- 7) określanie, stosownie do bieżących potrzeb, kierunków i taktyki działania wydziałów śledczych Służby Bezpieczeństwa komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej;

8) opracowywanie projektów aktów normatywnych dotyczących zakresu działania Biura (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i opiniowanie projektów innych przepisów;

9) ustalanie zasad gospodarowania sprzętem techniki operacyjnej przeznaczonym do realizacji zadań specjalnych, pozostającym na wyposażeniu Biura (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz sprawowanie nadzoru nad gospodarką tym sprzętem w wydziałach śledczych (...) komend wojewódzkich MO.

Zgodnie z powyższym regulaminem, wydziały śledcze współdziałały z innymi jednostkami organizacyjnymi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w realizacji zadań określonych w zarządzeniu, a także — w zakresie ustalonym odrębnymi przepisami

- z organami bezpieczeństwa państw socjalistycznych.

Badając natomiast treść dokumentu z 24 stycznia 1984 r. określającego zakres działania Wydziału (...) WUSW w S. (k. 238-238v akt), należy wskazać, że ten był komórką prowadzącą postępowania karne o przestępstwa naruszające, podstawowe interesy polityczne i gospodarcze PRL, wybrane czyny przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym., wodnym i powietrznym, naruszające tajemnicę państwową i służbową przeciwko dokumentom, wybrane przeciwko porządkowi publicznemu, poważne gospodarcze na szkodę przedsiębiorstw ochraniających przez Wydziały Operacyjne SB, wszelkie czyny karalne popełnione przez przedstawicieli kleru, niektóre występki karno-skarbowe oraz inne, których prowadzenia wymaga interes Służby Bezpieczeństwa.

Struktura organizacyjna Wydziału przewidywała podział na trzy sekcje:

I. - prowadzącą postępowanie o czyny naruszające przepisy dot. ochrony podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL, porządku publicznego, bezpieczeństwa powszechnego;

II. – zajmującą się przestępstwami gospodarczymi, karno-skarbowymi, popełnionymi przez kler;

III. - techniczno-operacyjna, której zakres działania objęty był tajemnicą państwową ze względu na bezpieczeństwo PRL.

Skład tych sekcji był czysto umowny a o przydziale decydują prowadzone w danym okresie postępowania karne.

Ponadto Wydział Śledczy WUSW prowadził obsługę prawną jednostek operacyjnych SB w zakresie prawa karnego, materialnego i procedury karnej, w szczególności dokonywał analiz i ocen prawno-karnych materiałów operacyjnych uzyskiwanych przez te jednostki. Ponadto był także reprezentantem Służby Bezpieczeństwa w kontaktach z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz instytucjami przedsiębiorstwami a również osobami fizycznymi.

Jak wynika natomiast z treści dokumentu z dnia 25 lutego 1986 r. określającego zakres działania i organizacji pracy Wydziału (...) WUSW (k. 239-242 akt), do jego zadań należało:

1. prowadzenie postępowań przygotowawczych, w szczególności o przestępstwa przeciwko:

- podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
- bezpieczeństwu powszechnemu,
- życiu i zdrowiu, popełnione w celu wrogim PRL,
- mieniu i działalności gospodarczej powodujące poważne szkody w jednostkach gospodarki narodowej będących w operacyjnym zainteresowaniu jednostek służby bezpieczeństwa,
- działalności instytucji państwowych i społecznych, tajemnicy państwowej

i służbowej oraz o przestępstwa w zakresie cel i nielegalnego obrotu wartościami dewizowymi, jeżeli okoliczności popełnienia przestępstwa lub zainteresowanie wydziałów operacyjnych uzasadniają prowadzenie postępowania przez Wydział Śledczy,

- porządkowi publicznemu, naruszanemu przez opozycję antysocjalistyczną.
2. prowadzenie czynności sprawdzających;
 3. wykonywanie czynności procesowych dla innych Wydziałów Śledczych, w ramach pomocy prawnej;
 4. analizowanie i opiniowanie materiałów operacyjnych do kierunku, sposobu i zakresu ich wykorzystania, przekształcanie środków pracy operacyjnej w celu ich wykorzystania w charakterze dowodów procesowych;
 5. analizy i opiniowanie materiałów w sprawach wykroczeń popełnionych przez kler;
 6. inicjowanie działań profilaktycznych w oparciu o materiał wynikający z prowadzonych postępowań karnych;
 7. realizowanie innych czynności zleconych przez Zastępcę Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, bądź Biuro Śledcze MSW;
 8. prowadzenie pracy operacyjnej dla potrzeb własnych, bądź na rzecz niektórych jednostek MO, (...), (...).

Prowadzenie postępowań karnych obejmowało natomiast:

- czynności poprzedzające wszczęcie śledztwa lub dochodzenia, w szczególności, ocenę materiałów operacyjnych, stanowiących podstawę wszczęcia, lub wykonanie czynności sprawdzających;
- czynności procesowe w toku postępowania;
- zakończenie postępowania oraz przedstawianie wniosków w zakresie działań profilaktycznych.

Zgodnie z treścią przywołanego dokumentu, Wydział Śledczy funkcjonuje w trzech sekcjach, z których dwie prowadzą postępowania przygotowawcze, zaś trzecia pracę operacyjną.

Sekcja I prowadziła postępowania przygotowawcze o przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL, bezpieczeństwu powszechnemu, naruszenia tajemnicy państwowej i służbowej, popełnianych przez cudzoziemców, o ile zainteresowany jest ich ściganiem właściwy wydział operacyjny Służby Bezpieczeństwa, naruszenia granicy PRL oraz niezgodnej z prawem działalności obywateli polskich za granicą, Ponadto udzielała pomocy prawnej jednostkom operacyjnym w prowadzonych przez nie rozpracowaniach o przestępstwa wyszczególnione wyżej.

Sekcja II prowadziła postępowania przygotowawcze o przestępstwa gospodarcze i przemycniczo-dewizowe, przeciwko porządkowi publicznemu, działalności instytucji państwowych.

Sekcja III prowadziła pracę operacyjną w wyznaczonym obiekcie.

Jak wynika z treści analizowanego dokumentu osoby zatrudnione w Wydziale (...) na stanowisku inspektor wykonywały następujące zadania:

- samodzielne prowadzenie postępowań przygotowawczych oraz czynności sprawdzających i dochodzeń w niezbędnym zakresie,
- będąc członkiem grupy śledczej realizowanie czynności wyznaczonych przez kierownika grupy,
- opracowywanie planów postępowań przygotowawczych lub określonych czynności procesowych,

- sporządzanie dokumentów procesowych,
- sporządzanie druków statystycznych i meldunków zgodnie z przepisami Biura C i Biura (...) MSW w W.,
- przedstawianie propozycji w przedmiocie sposobu zakony postępowania prowadzonego przez siebie,
- wykonywanie innych czynności wynikających z odrębnych przepisów lub poleceń przełożonych.

Oznacza to, że Wydział Śledczy WUSW był ważnym elementem w systemie organów bezpieczeństwa, stworzonym głównie w celu ochrony totalitarnego reżimu narzuconego Polsce w 1944 r., a ich działalność wiązała się z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego oraz ze zwalczaniem opozycji politycznej, K. i innych związków wyznaniowych.

Gdyby zatem iść nawet tokiem rozumowania Sądu I instancji i badać indywidualne czyny ubezpieczonego to już chociażby mając na uwadze powyższe opracowania należałoby negatywnie ocenić indywidualne czyny ubezpieczonego pełniącego służbę w takiej jednostce, wiedząc czym ona się zajmowała, czego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, stwierdzając, że sam ubezpieczony zaprzeczył by wykonywał jakiegokolwiek czynności, które mogłyby zostać uznane za łamanie praw i naruszanie wolności człowieka. Nie sposób jednocześnie pominąć okoliczności, które Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o załączone akta personalne ubezpieczonego (załączona do akt płyta CD - k. 93 akt) i przesłaną przez IPN dokumentację dotyczącą zakresu działania operacyjnego A. G..

Jak wynika bowiem z akt personalnych, ubezpieczony pismem z dnia 13 października 1979 r. wystąpił do Komendanta Wojewódzkiego MO w S. z prośbą o przyjęcie go do pracy w Służbie Bezpieczeństwa. Uzasadniając swoją prośbę wskazał, że chciałby wykorzystać swoje zainteresowania i kwalifikacje na rzecz ładu społecznego (k. 2 akt IPN).

Ubezpieczony w okresie od 27 marca 1980 r. do 26 kwietnia 1980 r. odbył kurs wstępny dla funkcjonariuszy Służb Bezpieczeństwa (k. 33 akt IPN).

Z treści opinii służbowej za okres od stycznia 1980 r. do stycznia 1981 r. wynika, że w początkowym okresie pracy w Wydziale (...) WUSW w S., ubezpieczony wykonywał nieskomplikowane czynności śledcze pod nadzorem starszych inspektorów. Niezależnie od tego prowadził też samodzielnie sprawę o służbę w obcych organizacjach wojskowych, a wykonując powyższe czynności wkładał w nie wiele zapału, chęci i inicjatywy, uzyskując dobre wyniki. Wskazano, że strona etyczno-moralna nie budzi żadnych zastrzeżeń (k. 35 akt IPN).

W opinii służbowej za okres od stycznia 1981 r. do grudnia 1982 r. wskazano, że ubezpieczony w opiniowanym okresie poczynił dalsze znaczne postępy w opanowaniu sztuki śledczej. Przejawiało się to m.in. w bardziej samodzielnym prowadzeniu spraw. Wykonywał samodzielnie takie czynności jak przesłuchania świadków, przeszukania, oględziny, a ponadto przesłuchiwał podejrzanych, jak również aresztowanych. Odnotowano także, że jego wiedza pozwalała na powierzenie mu spraw do samodzielnego prowadzenia, bowiem czynił systematyczne postępy w przyswajaniu wiedzy teoretycznej i praktycznej. W opinii znajduje się informacja, że w okresie stanu wojennego, w sytuacjach tego wymagających wykazał, że jest zdolny do poświęceń. Wskazano, że w codziennej pracy jest pilny i obowiązkowy, wykazuje wiele ambicji, a w nowych sytuacjach wykazuje dobrą orientację. Wskazano ponadto, że zasługuje w pełni na awans (k. 42 akt IPN).

Jak wynika natomiast z treści opinii służbowej za okres od grudnia 1982 r. do lipca 1987 r. systematyczne podnoszenie wiedzy specjalistycznej przez ubezpieczonego przyczyniło się do poczynienia przez niego znacznych postępów w pracy, stając się samodzielnym inspektorem. W 1986 r. został przyjęty w poczet kandydatów (...), aktywnie działał w (...). Wskazano ponadto, że posiadana wiedza ogólna i zawodowa, sposób wypełniania obowiązków służbowych, prezentowana postawa w służbie i poza nią powodują, że zasługuje na wyższe stanowisko służbowe (k. 44 akt IPN).

Przedstawione powyżej rozważania, jak i dodatkowe ustalenia, uzasadniają stwierdzenie, że brak jest jakichkolwiek podstaw do utożsamiania obowiązków związanych z pełnieniem służby przez ubezpieczonego przed 1990 r. do

obowiązków po tym okresie. Poczynione przez Sąd Apelacyjny ustalenia dowodzą, że ich charakter był całkowicie odmienny. Aktualnie funkcjonariusze chronią bezpieczeństwa obywateli, ich praw i dóbr. Takiego charakteru nie miała służba w Służbach Bezpieczeństwa w okresie przed 1990 r.

Zatem ustalenia Sądu Okręgowego są niezgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i sprzeczne z prawdą historyczną, a wręcz tę prawdę zakłamują, czym w istocie było SB w PRL i dla jakich celów zostało stworzone.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne są uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy a organ rentowy zgodnie z obowiązującymi przepisami dokonał obniżenia należnych ubezpieczonemu świadczeń.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołania.

O kosztach postępowania, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość tych kosztów za obie instancje ustalono zgodnie z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).